

Moja Obawa – KALIBER 44

Czym dla ciebie jest świat
Białe babie lato unoszone przez twój podmuch
Tak ot tak
Pokaż skrawek twoich ust
Pokaż swój mózg
Może słowa te za małe są
Przecież jestem tylko łąką
Przecież jestem tylko wszą
Nieliczne czarne babie lato
O powiedz mi powiedz powiedz mi powiedz
Przecież ja nie jestem pewien może oni łąką
Ojczy! Tato! Jakie twoje imię jest
A może Świętej Pamięci Brat Joka
Odpowiedź już zna
A może nie a może tak
A może tak tak tak tak! Ah
Przyznaj się że ciebie nie ma to legenda
Przyznaj się że ciebie nie ma to legenda
Przyznaj się że ciebie nie ma to legenda
Przyznaj się że ciebie nie ma to legenda
Zawsze szybko umierają tacy jak ja
Tacy sami lecz ciągną nitki inny kolor
Wiedźcie że jest
Bo ktoś musi być
Bo tak łatwiej żyć
W to można uwierzyć
Pierdolą „do widzenia w piekle
Do zobaczenia w piekle”
Ona podała mi dłoń i ja dla niej klękne
Ja dla niej padnę
Ani słowa ze strony ludzi i ja to odgadłem
Mnóstwo słów o tobie
Mówione pisane czytane i tak się nie dowiem
Bo tajemnicą owiane jest to
Dobro czy zło
Białe lepkie babie lato

Czarne lepkie babie lato
Białe lepkie babie lato
Czarne czyste babie lato
100 stóp nad ziemią wyciągnięta ma dłoń
Będę mówił dawno wyrzygałem knebel
I mój głos i moja Wieża Babel
Ja urządzę post otworzę drzwi od klatki
Ja spojrzę na ciebie ja moimi oczami
Ja spojrzę na ciebie nie oczami mojej matki
I zobaczę coś A może tam nic nie ma
A może ktoś powie to legenda
Ale ze mnie wsza Świętej Pamięci Brat Joka
No i No i No i
Podaj mi dłoń podaj mi rękę (podaj mi rękę)
Czemu oczywiste dla mnie jest
Że ciebie nie ma
Czemu oczywiste dla mnie jest
Że ciebie nie ma
Bądź a klęknię
No i podaj mi dłoń podaj mi rękę
Podaj mi dłoń
Czemu oczywiste dla mnie jest
Że ciebie nie ma
Czemu oczywiste dla mnie jest
Że ciebie nie ma
Bądź a klęknię
No i Podaj mi dłoń i podaj mi rękę
Podaj mi dłoń
Czemu oczywiste dla mnie jest
Że ciebie nie ma
Czemu oczywiste dla mnie jest
Że ciebie nie ma
Bądź a klęknię
Czemu oczywiste dla mnie jest
Że ciebie nie ma
Czemu oczywiste dla mnie jest
Że ciebie nie ma
Czemu oczywiste dla mnie jest
Że ciebie nie ma
Czemu czemu oczywiste dla mnie jest

Że ciebie nie ma
No i podaj mi dłoń
I podaj mi dłoń
A podaj mi dłoń
A podaj mi dłoń
Podaj mi dłoń i podaj mi rękę
Podaj mi dłoń
Czemu oczywiste dla mnie jest
Że ciebie nie ma
Czemu oczywiste dla mnie jest
Że ciebie nie ma
Bądź a klęknię
Podaj mi dłoń i podaj mi rękę
Bądź a klęknię
Bądź a klęknię
Bądź a klęknię
Bądź a klęknię
Czemu oczywiste dla mnie jest
Że ciebie nie ma
Czemu oczywiste dla mnie jest
Że ciebie nie ma
Czemu oczywiste dla mnie jest
Że ciebie nie ma
Czemu czemu oczywiste dla mnie jest
Że ciebie nie ma
Czemu oczywiste dla mnie jest
Że ciebie nie ma
Czemu oczywiste dla mnie jest
Że ciebie nie ma
Czemu oczywiste dla mnie jest
Że ciebie nie ma
Czemu oczywiste dla mnie jest
Że ciebie nie ma
Bądź a klęknię



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

